

# KURJER WILEŃSKI

NEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## Nauczycielstwo białoruskie.

Polityka szkolna p. ministra Dobruckiego zmierza do zapewnienia mniejszościom narodowym szkolnictwa w ich własnym języku. Tak ujął swe zadanie sam minister w wywiadzie zamieszczonym przed dwoma miesiącami na szpaltach naszego pisma. Od programu jednak do jego urzeczywistnienia droga jest daleka.

Świadoma i planowa praca nad pozabawieniem mniejszości narodowych szkoły w zrozumiałym dla dzieci języku nagromadziła w ciągu lat wiele przeszkód na tej drodze. Jedną z nich są administratorzy szkół, którzy stanowią aparat najmniej odpowiedni do wykonywania programu ministerjalnego.

W obchodzącej nas najbliższej i politycznie najważniejszej sprawie szkolnictwa białoruskiego trudnością największą dla rozwoju sieci szkół białoruskich jest brak nauczycieli.

Białoruskie szkolnictwo powszechne faktycznie nie istnieje. Reprezentuje je jedna szkoła powszechna w Wilnie i piętnaście „utrakwistycznych” na terenie województwa. De facto te uczelnie mają charakter polsko-rosyjski, bo polityka poprzednich rządów i miejscowego Kuratorjum zmierzała do zamknięcia progów tych szkół nauczycielom Białorusinom. Poza niemi element nauczycielski istotnie białoruski jest nieliczny, przytem niedostateczna znajomość języka polskiego i wogóle t.zw. polonistyki, a w każdym razie brak świadectw w tej dziedzinie, uniemożliwia im pracę nauczycielską.

Powstaje zatem konieczność powołania nowych kadr nauczycielskich i przygotowania nauczycieli białoruskich do ich zadań w szkole państwowej. W praktyce jest to sprawa seminarjum oraz kursów dokształcających.

Białoruskie seminarjum nauczycielskie nie istnieje, natomiast w polskim seminarjum w Wilnie wykładany jest język białoruski. Jak traktowane są te wykłady, dowodzi fakt powierzenia ich osławionemu p. Litwinowiczowi, obecnie usuniętemu w związku z uchynieniem rąbka jego działalności na łamach naszego pisma.

Jest to oczywiście o wiele za mało dla przygotowania nauczycieli białoruskich. Zarządź temu brakowi może tylko utworzenie państwowego seminarjum białoruskiego. Jest to jedyne wyjście, jeśli personelowi pedagogicznemu chce się zapewnić dostatecznie wysoki poziom fachowy i uchronić się przed oddaniem szkolnictwa w ręce nie pedagogów, lecz falangi agitatorów. Dlategoż powstanie seminarjum nauczycielskiego uważamy za palącą konieczność.

Pozostaje kwestja przygotowania istniejących kadr nauczycielskich w zakresie t.zw. polonistyki. Dochodzą nas wieści, że Ministerstwo Oświaty planuje utworzenie takich kursów w Krakowie. Kursy polonistyczne dla nauczycieli dawnych szkół rosyjskich, wśród których, nawiąsem mówiąc, jedynie szukać można nauczycieli — Białorusinów, mają złą tradycję. Przed pięć laty kursa takie istniały pod Krakowem. Ich wychowawców wędze szkolne skierowały do... szkół polskich w b. Kongresówce. Przed dwoma laty po wydaniu sławnej

ustawy językowej kursa takie utworzono w Krakowie i w Wilnie. Ich wychowawcy uczyć po polsku ani po białorusku przeważnie nie umieją, po rosyjsku nie mogą. Rezultatem jest dziwaczna mieszanina zwana w teorii „utrakwizmem”.

Wyniki praktyczne są absurdalne. Dlatego też koniecznym byłoby zerwanie z dawną tradycją i utworzenie kursów, które skupiłyby najlepszy białoruski element nauczycielski i dały mu gruntowne przygotowanie. Obok starannego doboru słuchaczy kursów konieczny jest również odpowiedni dobór wykładowców, a przedewszystkiem ich kierownictwo, stojące na wysokości zadania. Powierzenie kierownictwa kursów panom Piziom, jak to zrobiło Kuratorjum Wileńskie przed dwoma laty, byłoby dowodem świadomego hamowania akcji idącej z Ministerstwa. Dawni kierownicy kursów pracowali bowiem nad tem, by szkolnictwu białoruskiemu nic nie dać.

Wszystkie te zadania, a więc powołanie odpowiedniego kierownictwa, dostatecznie przygotowanego personelu — nauczycielskiego i doboru słuchaczy zapewnić można jedynie, tworząc kursa tego rodzaju na terenie, gdzie przyszłym ich wychowawcom wypadnie pracować, a więc najlepiej w Wilnie.

Tutaj i wypełnienie tych warunków jest łatwiejsze niż w Krakowie i kontrola społeczeństwa skuteczniejsza. Ten ostatni czynnik jest konieczny w przykrych warunkach, gdy najdrażliwsze sprawy znajdują się niedźwiedzich, zaiste, rękach naszej administracji szkolnej. Wszystkie te braki nie zrażają nas przed zasadniczym postulatem Aby państwo ujęło w swe ręce przygotowanie białoruskich kadr nauczycielskich i nie gdzieś daleko, ale tu na miejscu, w zetknięciu z życiem społeczeństwa polskiego i białoruskiego gotowało ich zastęp. Tu, a nie gdzieindziej znajdują się czynniki, które pracować będą nad tem, by między Scyllą politykomanji białoruskiej a Charybda nienawiści administratorów szkolnych do wszystkiego, co białoruskie, doprowadzić przede do tego, by polityka zainaugurowana przez p. ministra Dobruckiego dała pozytywne wyniki. B. W.

FAJANS  
PORCELANA  
SZKŁO  
PLATERY  
NACZYNIENIE  
kuchenne

**Bracia JABŁKOWSCY**  
SP. AKC.  
Mickiewicza 18.

LEKARZ-DENTYSTA  
**I. FELDSZTEJN**  
przeprowadził się z ul. Wielkiej  
na ul. Wileńską 16, 3806

## NA Sezon Wiosenny

W WIELKIM WYBORZE:

WEŁNY DAMSKIE KOSTJUMOWE I SUKNIOWE  
JEDWABIE  
KRETONY  
MARKIZETY  
ZEFIRY

## Bracia Jabłkowscy

SP. AKC.  
MICKIEWICZA 18. 4034

## Marsz kantonczyków na Pekin.

SZANGHAJ, 2. IV. (Pat.) Kantonczycy są w chwili obecnej całkowicie panami położenia w Szanghaju i Nankinie. Armia ich posuwa się na północ w kierunku Żółtej rzeki.

Przednia straż kantonczyków doszła dziś do miejscowości Feng-Jang, odległej zaledwie o 25 mil od głównego punktu koncentracyjnego wojsk szantufskich, Peng-Pu i leżącej na linii kolejowej Tsien-Tsin-Pukou.

Poszczególne oddziały partyzanckie armii południowej dotarły już na północ od Peng-Pu.

Cudzoziemcy rzeczoznawcy wojskowy sądzą, że pochód kantonczyków napotka silny opór w okolicy Hsu-Czou-Fu ważnego punktu węzłowego na linii kolejowej Tien-Tsin-Pokou.

Miejscowość Hsu-Czou-Fu stanowi tak ważny punkt strategiczny że Czang-Tso-Lin musi albo bronić go za wszelką cenę, albo też zrezygnować ze swej dominującej sytuacji w północnych Chinach. Blisko połowa całej armii północnej okopała się pod Hsu-Czou-Fu.

### Czang-Kai-Szek przeciwko komunistom.

LONDYN, 2. IV. (Pat.) „Daily Express” zamieszcza niepotwierdzoną z innych źródeł wiadomość z Szanghaju, że rada wojenna pod przewodnictwem Czang-Kai-Szeka miała podobno przygotować zamach stanu celem wypędzenia z Chin komunistów.

## Uгода Jugosławii z Włochami.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

„Matin” donosi sensacyjną wiadomość, że rząd jugosłowiański jest gotów ratyfikować traktat przyjaźni włosko-jugosłowiański, zawarty w Nettuno, jeżeli Włochy zgodzą się na następujące warunki:  
1) Liga Narodów obejmuje gwarancję niepodległości Albanji.  
2) Pakt włosko-albański zostanie uzupełniony przez konwencję gwarancyjną mocarstw.  
3) gwarancja nienaruszalności Albanji będzie prócz mocarstw dana ze strony Grecji i Jugosławii, jako najbliższych sąsiadów.

## Zakończenie prac Międzynarodowego Biura Pracy.

GENEWA, 2. IV. (Pat.) 45 sesja Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy zakończyła swe prace. Głosami grupy rządowej uchwalono budżet, grupa robotnicza i grupa pracodawców wstrzymała się od głosowania nad budżetem.

## Cziczeryn we Francji.

BOULOGNE SUR MER, 2. IV. (Pat.) Przybył tu Cziczeryn.

## Przeciwko terrorowi na Litwie.

KOWNO, 2. IV. (Pat.) Żydowska agencja telegraficzna donosi, że na ostatnim posiedzeniu sejmiku litewskiego zgłoszony został wniosek, zwyjący rząd do zniesienia sądów polowych, które dotychczas czynne są w kraju. Sejm większością głosów wniosek ten odrzucił, wówczas socjaliści, Polacy, Niemcy i Żydzi opuścili demonstracyjnie salę posiedzeń Sejmu, ostro protestując przeciw reakcyjnej większości litewskiej.

## Strajk węglowy w Ameryce.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Nowego Jorku donoszą, iż strajk w kopalniach węglowych w środkowych Stanach Zjedn. przybiera coraz większe rozmiary. W tamtejszych kołach przemysłowych istnieje obawa, że może dojść do strajku generalnego. Dotychczas strajkuje około 2 tys. kopalń, a ilość górników, którzy porzucili pracę, wynosi 200 tys. Właściciele kopalń odrzucają postulaty robotników, zmierzające do przedłużenia umowy, dającej robotnikom płacę dzienną w wysokości 7 i pół dolara. Przypuszcza się ogólnie, że strajk ten potrwa długo.

## DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ

Bank Dewizowy  
WILNO, Telef 257, 270, 830.

przyjmuje polecenia kupna i sprzedaży papierów 0/0 i akcji na Giełdzie warszawskiej z udzieleniem pożyczek.

## Minister Cielens o umowie lotewsko-sowieckiej.

Lotewski minister spraw zagranicznych p. Cielens udzielił przedstawicielowi warszawskiego „Robotnika” ciekawego wywiadu, którego najistotniejsze części tu cytujemy. „Znaczenie paktu o nieagresji — mówi p. Cielens polega na tem, że Łotwa chce w miarę sił prowadzić jawną, określoną i jasną politykę i nie życzy sobie być wciągniętą do jakiegokolwiek wojny napastniczej w stosunku do Związku Sowieckiego ani też brać udziału w koalicjach, skierowanych przeciwko niemu”.

Dalej wskazuje minister, jak to już niejednokrotnie wbrew twierdzeniu niektórych dzienników stwierdzaliśmy, że umowa lotewsko-sowiecka dopiero w cz.ści została parafowana.

„Porozumienie jeszcze nie nastąpiło co do sprawy, w jakiej formie Łotwa stwierdzi wobec Sowieckim swoje prawa i obowiązki członka Ligi Narodów, a także co do drugiej konwencji, która ma ustalić sposoby pokojowego rozstrzygnięcia spraw spornych na podstawie zasady komisji uzgadniającej z neutralnym przewodniczącym. Jeśli nastąpi porozumienie w tych sprawach, to obie umowy ze wszystkimi załącznikami będą podpisane i wejdą jednocześnie w życie.

Wszystkie punkty parafowane były uzgodnione zawczasu i całkowicie z estońskim ministrem spraw zagranicznych dr. A. A. elem”.

Minister uważa, że ani Liga Narodów, ani państwa zachodnie nie gwarantują nienaruszalności terytorjum Łotwy.

Wniosek stąd jest dość nieoczekiwany, bo prowadzi do gwarancji sowieckiej.

„Łotwa żywi nadzieję i sądzi, że nadszedł czas, gdy państwa Europy Zachodniej i wszyscy członkowie Ligi Narodów winny poważnie zastanowić się nad sprawą realnej stabilizacji pokoju i gwarancji bez-

pieczeństwa za pomocą środków bardziej ogólnych i konkretnych.

Za jeden z takich środków uważam pakt gwarancyjny pomiędzy państwami północno-wschodniego wybrzeża morza Bałtyckiego a Związkiem Sowieckim, Niemcami, Francją i Anglią”.

Polska nie została więc zaszczyczona mianem państwa bałtyckiego. Mówi o niej p. Cielens z wielką rezerwą.

„Z Polską chcemy pozostawać w dobrych, sąsiedzkich stosunkach i rozwijać zarazem nasze gospodarcze stosunki wzajemne, które w ciągu lat ostatnich rozwijały się, niestety, w takim kierunku, że nasz bilans handlowy wobec Polski stał się mocno pasywnym.

Dużą rolę grają tu, naturalnie, przeszkody, wynikające z systemu kontyngentów i licencji; o tych sprawach trzeba pomówić w związku z rokowaniami o umowę handlową pomiędzy naszymi państwami. Nienormalnym jest z pewnością i ten fakt, że dotychczas nie mamy konwencji polsko-lotewskiej o bezpośredniej komunikacji kolejowej, osobowej i towarowej, chociaż z naszej (lotewskiej) strony niema żadnych przeszkód dla podpisania konwencji”.

Stosunek do Litwy jest nieco bardziej przyjazny.

„Łotwa pragnie zbliżyć się gospodarczo do Litwy i ustalić z Litwą przyjazne stosunki polityczne.

Z punktu widzenia państwa lotewskiego nasze interesy żywotne skłaniają nas nie tylko do wspólnych działań z Estonją, ale domagają się kategorycznie istnienia niepodległej Litwy”.

Wywiad z p. Cielensem nie wymaga komentarzy. Uwagi w poruszonych tu sprawach wypowiedzieliśmy w szeregu artykułów. Wiele światła rzuca na tę sprawę wczorajszy nasz artykuł wstępny.

### Nowe instrukcje.

W nadchodzący poniedziałek powrócił do Warszawy poseł niemiecki p. Rauscher, przywożąc z sobą nowe instrukcje rządu niemieckiego w sprawie rokowań handlowych.

### Zaprzeczenie.

Pogłoski, jakie się ukazały w niektórych dziennikach stołecznych, dotyczące rzekomego ustąpienia posła lotewskiego w Warszawie p. Nuksy, nie odpowiadają prawdzie.

### Urocz „Werki” pod Wilnem

Nowodremontowany pensjonat z 50 pokojami, dawna rezydencja ks. Radziwiłłów. Wykwintny tabl. d'hotel, komunikacja stała z Wilnem autobusami i statkami, rozrywki, sport, telef., teleg., poczt., wanny, natryski, kąpiele, plaża, sale do zabaw, lekarz. Otwarcie 15 maja. Zarząd—Wilno, ul. Dąbrowskiego 10—4, osobście od 1—3 pop. Helena Pietkiewiczowa. 4026

DZISIAJ, 3 kwietnia o g. 7.30 w. w sali gimn. A. Mickiewicza Dominikańska 3, odbędzie się

### Koncert-Audycja

od Chopina do kompozytorów współczesnych, profesora i kompozytora WL. BURKATHA. Dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnych uczniów gimn. A. Mickiewicza. Dyrekcja i Opieka Szkoła 4026

POSZUKUJEMY do natychmiastowego objęcia posady

### rachmistrza

ze znajomością buchalterji rolnej. Podania z życiorysem, odpisami świadectw i wskazaniem dwóch osób, mogących udzielić referencji, kierować do Związku Kółek i Organ. Roln. Z. Wil. Wilno, W. Pohulanka 5. 4030

## BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE A. KAWENOKI, Inżynier

Wilno, ul. Kolejowa 9, telefon Nr. 10-47.

dostarcza wyłącznie wyroby fabryk:  
„Deutz” w Kolonii: silniki ropowe Diesel'a od 6 km. na gaz ssany z wilgotnego drzewa, torfu i koksu od 10 km., lokomobile i lokomotywy ropowe;  
„F. W. Hofmann” w Wroclawiu: traki ramowe (gatory), maszyny do obróbki drzewa;  
„Humboldt” w Kolonii: turbogeneratory, patentowane kotły do 60 atm., kompresory, maszyny do wyrobu lodu sztucznego i jadalnego, pompy i t. p.  
„Miag” (zjednoczone fabryki: „Seck” w Dreźnie, „Kapler” w Berlinie, „Amme-Giesecke i Luther” w Brunswigu, oraz „Grefenius” w Frankfurcie n/M.): wszelkie maszyny młynskie, turbiny wodne, maszyny do wyrobu masy drzewnej, tektury i inne.  
Oferty, kosztorysy i projekty na żądanie i bezpłatnie. 3981-5

## Życie żydowskie.

70-lecie urodzin d-ra Wygodzkiego.

W dniu dzisiejszym społeczeństwo żydowskie bez różnicy przekonań i kierunków politycznych uroczystości obchodzi 70-lecie urodzin d-ra Jakóba Wygodzkiego, oddając Mu przy tej okazji hołd jako wieloletniemu zasłużonemu działaczowi społecznemu, jako szczeremu demokraty, jako człowiekowi, który zawsze i bezinteresownie spieszył z pomocą tym, którzy się po tę pomoc do niego zwracali.

Wybitny lekarz-ginekolog ogłasza w okresie lat poczynając od r. 1884, w którym to roku po ukończeniu Wojenno-Medycznej Akademii w Petersburgu i odbyciu uzupelniających studiów w Wiedniu, Paryżu i paru uniwersytetach niemieckich, urodzony w Bobrujsku, osiadł na stałe w Wilnie, — dotychczas przeszło 100 artykułów naukowych w polskich, rosyjskich i niemieckich czasopismach medycznych, oddając się jednocześnie usilnie i praktycznej pracy zawodowej.

Gorący i szczerzy demokratą przez całe 20-lecie poprzedzające wojnę światową oraz w czasie jej trwania i po niej ogłasza olbrzymią ilość artykułów publicystycznych. Walka Polaków oraz innych narodowości ciemiężonych przez Rosję a potem przez Niemców o wolność i niepodległość państwową, znajduje w nim zawsze szczerze sprzymierzeńca, który nigdy nie przepuszcza okazji, aby publicznie swoje sympatie podkreślić, nie licząc się z konsekwencjami jakie to pociągało.

Szczególnie energicznie wystąpił dr. Wygodzki wobec okupantów niemieckich, którzy bezlitośnie ogłaszali kraj w wszystkiego co się dało, ludność obciążali wciąż nowymi kontrybucjami, oraz pędzili i wywozili do robót przymusowych. Za energiczną obronę ludności miejscowej bez różnicy narodowości i wyznań, a szczególnie za zwalczanie t. zw. przymusowej pożyczki wojennej, która właściwie była nową zamaskowaną kontrybucją, nałożoną na tę ludność przez okupantów, został przez Niemców zaaresztowany w 1917 r. i przez przeszło 13 miesięcy więziony w rozmaitych więzieniach niemieckich. Z więzienia niemieckiego wraca w kwietniu 1918 r. i dalej prowadzi swą bezwzględnie opozycję względem okupantów niemieckich.

Obecnie jest dr. Wygodzki posłem na Sejm Rzplitej, gdzie rozwija działalność przeważnie w dziedzinie spraw oświatowych i robotniczych, oraz od czasu okupacji niemieckiej prezesem żydowskiej gminy wyznaniowej w Wilnie, a także członkiem Rady Miejskiej w Wilnie.

## Konferencja w sprawie ustaw samorządowych.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Z udziałem p. marsz. Rataja odbyła się konferencja w sprawie ustaw samorządowych. W naradzie tej wzięli udział posłowie — dr. Putek (Wywz.), Jaworowski (PPS), Holeska (ChD) i Kozłowski (ZLN). Osiągnięto pełne porozumienie w spornych kwestiach, którego wyniki zostały sformułowane. Otwarcie sesji sejmowej, projekt ustawy o zmianie gminy wiejskiej wejdzie pod obrady pełnej izby — zaś dalsze projekty ustaw samorządowych (miasto i powiat) zostaną przedstawione pełnej komisji dla dokonania w trzecim czytaniu.

Idealna pasta do zębów  
Krem Perłowy  
Ihnatowicz, Lwów.

## Zmiany w Radzie Prawniczej

Utworzenie biura prawnego przy prezydium rady ministrów.

W „Dzienniku Ustaw” z dn. 30-go ub. m. ogłoszono dekret z mocą ustawy, wprowadzający zmiany do poprzedniego dekretu o utworzeniu rady prawniczej.

Na mocy nowego dekretu minister, w którego zakresie działalności opracowano projekt ustawy lub rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, może przekazać go radzie prawniczej, jeśli uważa za potrzebne zasięgnąć opinii co do zgodności projektu z konstytucją lub z całokształtem obowiązującego ustawodawstwa i pod względem techniki ustawodawczej. Przekazania projektu radzie prawniczej może żądać również prezes rady ministrów lub w porozumieniu z nim minister sprawiedliwości, bądź też rada ministrów.

Poprzednio projekty przekazywać miał radzie prawniczej — minister sprawiedliwości.

Dalsze artykuły dekretu pozbawiają min. sprawiedliwości specjalnych praw w stosunku do rady prawniczej, w tej liczbie dekret skreśla także część par. 9 poprzedniego dekretu, na mocy której min. sprawiedliwości wyjedynwał dla rady prawniczej dekrety.

„Dalej w „Dzienniku Ustaw” ogłoszono rozporządzenie rady ministrów, dotyczące przewodniczenia i procedury obrad komisji rady prawniczej.

Wreszcie w „Monitorze Polskim” ogłoszono rozporządzenie, mocą którego w gabinecie prezesa rady ministrów tworzy się biuro prawne prezesa rady ministrów, które, jak głosi rozporządzenie, opracowuje projekty ustaw i rozporządzeń, zlecone mu przez radę ministrów, na zalecenie prezesa rady ministrów opracowuje projekty ustaw i rozporządzeń, przedkłada radzie ministrów, opiniuje te projekty pod względem prawnym; przy rozpatrywaniu projektów, które nie były przedmiotem opinii rady prawniczej, biuro prawne prezesa rady ministrów w miarę potrzeby zwołuje konsultacje prawne, odbywane przy współudziale zainteresowanych ministerstw; uzgadnia projekty wedle zleceń rady ministrów lub prezesa rady ministrów; ustala redakcję zmian uchwalonych przez radę ministrów w złożonych jej projektach ustaw i rozporządzeń; wydaje opinie prawne w sprawach zleconych przez prezesa rady ministrów; załatwia czynności poprzedzające zarządzenie ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” ustaw, rozporządzeń i zarządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej i rozporządzeń rady ministrów, oraz załatwia sprawy ogłaszania rozporządzeń, zarządzeń i obwieszczeń władz naczelnych w „Monitorze Polskim”; prowadzi wykazy wniosków ustawodawczych”

## Nowy poseł estoński w Warszawie.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Informujemy się, iż posłem estońskim w Warszawie w miejsce ustępującego p. Loppika, ma zostać p. Strandman, b. prezydent republiki estońskiej.

## Wśród pism.

Ukażął się Nr. 11 (48) tygodnika „Comoedia” zawierający ciekawy artykuł polemiczny o budżecie teatrów miejskich Tad. Koczycza, krytyka „Tajemniczego Dżemsa” E. Swierczewskiego. Konferencja na temat udziału teatrów w kryzysie teatralnym, recenzje teatrów poznańskich, i t. p. Dział kinowy zawiera ocenę najnowszych filmów stolicy, sylwetki filmowe, oraz kronikę. Całość efektywnie ilustrowana.

## Z „Reduty”.

„Cyd”, poemat bohaterski w 5 aktach p. Corneilla. Przekład Stanisława Wyspiańskiego.

Siedząc na premierze „Cyda” w „Reducie”, słuchając podniosłych, namaszczonych słów, wibrujących w pięknym wierszu Wyspiańskiego, rozmyślałem nad tem, co byłoby, gdyby utwór wielkiego Kornela przełożył na język polski ściśle, wiernie i poprawnie, ale bez zapalania go ponownie własnym ogniem? Czy w tym wypadku, w takiej filologicznej formierce, o Cydzie wytrzymałaby próbie czasu i poruszyła jakieś dzwiczniejsze struny w duszy współczesnego widza, nastawianej w kierunku innych emocji a inaczej reagującej na pewne kanony etyczne. I gdyby tak „zakonserwowany” utwór wystawił w tej formie, jaką mu

nadała „Reduta”? Sądzę, że nie sposób byłoby usiedzieć w teatrze dłużej nad przeciąg dwu aktów. Każdy następny akt byłby już ofiarą, ponoszoną przez widza w imię szacunku dla historycznych wielkości literackich, lub poprostu w imię snobizmu. Ze słuchanie całego nieomal „Cyda” w „Reducie” nie było taką szacowną ofiarą zawiązać to należy Wyspiańskiemu jako genialnemu tłumaczowi, uczynił on dla Kornela więcej zapewne, niż Słowacki dla Calderona, w którego „Księżcu Niezłomnym” łatwiej dosłuchać się tonów nieprzebrzmiałych nigdy.

Stąd wniosek, iż ekspresjonistyczna, „uproszczona” oprawa dekoracyjna, w którą ujęto „Cyda” na Pohulance zupełnie rozminęła się z możliwością współczesnej interpretacji tego dzieła. Sądzę, że tu były dwie drogi: albo historyczny, muzealny naturalizm wystawy,

## Pracownicy umysłowi o Sądach Pracy.

W Warszawie staraniem Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych odbyła się, pod przewodnictwem prezesa Zarządu Głównego Konfederacji p. St. Sasorskiego, konferencja przedstawicieli związków pracowników umysłowych w sprawie przygotowanego przez Ministerstwo Pracy projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Sądach Pracy. Referat w tej sprawie wygłosił mec. St. Jurkowski (Koło Prawników Polskich), w dyskusji zabierali głos pp.: mec. M. Szulc (Związek Autorów i Kompozytorów Sceniczných), Blikle i Stempiewicz (Stowarzyszenie Lekarzy Dentystów), Wł. Szczepański (Stowarzyszenie Urzędników Państwowych), Raczyński (Związek Urzędników Kolejowych) oraz przewodniczący zebrania i p. K. Brzeziński (sekretarz Zarządu Głównego Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych). W wyniku dyskusji między innymi uznano: 1) za celowe wprowadzenie Sądów Pracy, względnie nowelizację obowiązujących przepisów w częściach Państwa, gdzie takie Sady istnieją, pod warunkiem jednak, że wyroki tych Sądów będą wykonalne bezpośrednio, w przeciwnym razie uznano za korzystniejsze przekazanie spraw, zastrzeżonych dla Sądów Pracy, sądom zwyczajnym, w ich liczebnym zwiększeniu; 2) uznano za wskazane przyjęcie wyrażnej zasady dopuszczalności i również zastępowania stron przez adwokatów w sprawach cywilnych oraz wyraźnego zastrzeżenia, że w razie, gdy spór dotyczy pracownika umysłowego, jednym z asesorów jest pracownik umysłowy; 3) uznano za praktyczniejsze ujęcie zagadnienia w osobną ustawę (rozporządzenie), a nie w nowelę do

dawnej ustawy austriackiej, oraz za konieczne szczegółowe opracowanie procedury Sądów Pracy; 4) wyrażono opinie, że wskazaniem byłoby objęcie rozporządzeniem wszelkich funkcjonariuszów państwowych, których stosunek ma charakter prywatno-prawny. Tezy powyższe, po aprobowaniu przez Zarząd Główny Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych, zostały przesłane do Ministerstwa Pracy.

## Ramazan—Bajram.

(Święto muzułmańskie).

W dniu dzisiejszym, który jest pierwszym miesiąca (księżycowego) szauwala 1345 roku ery muzułmańskiej wszyscy muzułmanie uroczysto obchodzą święto Ramazan Bajramu czyli *święta po poście* (bajram=święto). Post ten, ustanowiony został przez proroka Mahomet, jak głosi apokryficzna wersja na pamiętkę pokuty pierwszych rodziców Adama i Ewy po wygnaniu ich z raju. Trwał on 30 dni (do wczoraj) i polega na absolutnym wstrzymaniu się od pokarmów i napojów w ciągu całego tego okresu, w czasie od zorzy porannej (nie świtu!) do zachodu słońca. Niewolno też w tym czasie palić i trzeba ściśle przestrzegać czystości w mowie.

Dziś o g. 9-ej rano w meczecie na Łukiszkach J. E. Mufti dr. Jakob Szynkiewicz odprawia uroczyste nabożeństwo, będące zakończeniem wspomnianego okresu postnego. Do święta Ramazan Bajram należą jeszcze dwa następujące dni t. j. jutrzejszy i pojutrzejszy.

## Inwalidzkie dziwolągi.

Przed walnym zebraniem w. l. Koła Inwalidów.

Dziś odbędzie się walne zebranie wileńskiego Koła Związku Inwalidów. Na zebraniu tem poddana zostanie ostrej krytyce działalność dotychczasowego prezesa p. Dyli i jego „najbliższych” w zarządzie, którzy zmusili sąd koleżeński do zawieszenia ich w czynnościach. Zebranie będzie więc szczególnie burzliwe.

P. Dyla czując, że rządy jego mają się ku końcowi, zastosował szereg środków ostrożności. Przedewszystkiem rozesał „zaproszenia” na zebranie, które jedynie uprawniają do udziału w niem. Legitymacja członka związku zdaniem p. Dyli nie wystarcza. On sam ma decydować, kto będzie razdził nad wyrażeniem mu zaufania lub nieudzieleniem mu go. Ponadto w zbliżonej do siebie prasie ogłosił p. Dyla o pochodzie ze sztandarem na nabożeństwo. Jest to fakt szczególnie niesmaczny. Odkąd bowiem sztandar ma być szmatą przykrywającą brudy związkowe?

Spodziewamy się, że zebranie inwalidów nauczycy p. Dyle netylko respektu do sztandaru, ale zgłoza zakończy smutny okres jego gospodarki.

Zebranie odbędzie się dziś w Kasynie Oficerskim (Mickiewicza 13) o godz. 12-ej w południe.

## Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa  
Jagiellońska 9—3.

Przyjmuje od 9—10 rano.

W Lecznicy Litewskiej (Wileńska 28)  
od 1—3 popoł. W.P.Z.

powiatu, że dany lokal nadaje się dla celów szkolnych ze względów higienicznych,

4) przedstawienie typu szkoły (4 oddziałowa, 5 oddziałowa i t. p.) jej programu, języka wykładowego, podręczników dla użytku uczniów oraz liczby klas wogóle tudzież liczby klas, oddanych do użytku przy otwarciu szkoły,

5) Przedstawienie odpowiedzialnego kierownika szkoły z dokładnym podaniem stopnia wykształcenia i kwalifikacji oraz dat personalnych, jak wiek, narodowość, wyznanie, poprzednia praktyka pedagogiczna i t. p.

Jednocześnie Kuratorjum wyjaśnia, że:

1) przez dokładne określenie lokalu szkolnego rozumieć należy podanie dokładnego adresu szkoły i przedłożenie planu lokalu z podaniem wymiarów,

2) przez analogię do przepisów p. IV i V okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 31 sierpnia 1926 r. Nr. 1—9514/26 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 13 poz. 176) szkoły 7-mio i 6-cio klasowe organizowane być mogą przy co najmniej 5 izbach lekcyjnych, 5-cio klasowe — przy co najmniej 4 izbach, 4-ro klasowe — przy co najmniej 3 izbach i 3-klasowe — przy co najmniej 2 izbach, a maksymalne obciążenie izby lekcyjnej uczniami wynosić może troje dzieci na 2 metry kw. sali szkolnej.

## Literatura i Sztuka.

Sporządzenie zwłok Juljusza Słowackiego do kraju.

Sprawą powyższą zajęły się koła polonistyczne młodzieży akademickiej. W Krakowie między 3—10 kwietnia odbędzie się „Tydzień Słowackiego”, mający za cel zebranie odpowiedniego funduszu. U nas w Wilnie „Tydzień” podobny będzie zorganizowany w początku maja. Zwłoki poety spoczną na Wawelu w połowie czerwca r. b.

Konstanty Balmont w Warszawie.

Na zaproszenie Polskiego Klubu Literackiego przyjeżdża z Paryża do Warszawy, prawdopodobnie w przewodnią niedzielę, znakomity poeta rosyjski Konstanty Balmont. Poeta rosyjski, będący wielkim przyjacielem Polski przywija niezwyczajną wagę do swego pobytu w Polsce. Ma on wygłosić w Warszawie dwa odczyty, z których jeden o Kasprowiczu. Odczyt ten wygłoszony będzie po polsku. Balmont w czasie swego pobytu w Polsce złoży wizytę p. Kasprowiczowej na Harendzie w Zakopanem.

## Pierwszy zjazd wychowawców fizycznych.

W dniu 5, 6, 7 i 8 b. m. odbędzie się w Wilnie w gmachu państwowego gimnazjum im. J. Słowackiego (sala gimnastyczna) ul. Dominikańska 3/5 pierwszy zjazd wychowawców fizycznych szkół średnich i seminarjów nauczycielskich Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

Otwarcie zjazdu d. 5 kwietnia o godz. 10 rano.

Program zjazdu.

I. Wtorek 5 kwietnia.

Godz. 10 rano — otwarcie zjazdu.

Godz. 10.30 — zagajenie posiedzenia Instr. W.F. Min. W. R. i O. P. p. W. Olszewska,

Godz. 11.10—11.30 — Ogólny zarys pracy programowej zjazdu — ref. R. Czyżowski.

Godz. 11.30 — 12 — Omówienie wzoru toku lekcyj gimn. w za-

## Z Muzyki.

W ubiegłą środę odbył się koncert znanej Wilnu śpiewaczki p. Ireny Larar występującej obecnie pod pseudonimem Olgi Olginy. Dwuletnia przeszła nieobecność artystki w Wilnie — pozwoliła nam na onegdajszym koncercie zestawić obecny stan z tym, który był przed dwu laty.

Gdy tamten określiłbym bez ogródek raczej szkolnym — to obecnie artystka znajduje się mem zdaniem u progu pięknej kariery śpiewaczki; raczej nawet już próg ten przestąpiła. Na plan pierwszy wysuwa się niezwykle inteligentny sposób interpretacji, oraz subtelność w wyuczaniu nastrojów i odcieni. Młoda artystka nie osiągnęła jeszcze maximum tego, co można dać — ale droga, która idzie, wiedzie wprost do tego celu.

Drugim współczynnikiem umiejętności śpiewania jest opanowanie techniczne stanowiące niezawodną podstawę i nieodzowny warunek każdej sztuki w ogólności. Drobną poprawką w górnym rejestrze, a zdążająca ku ulęczeniu emisji wystarczy, by stwierdzić, że i ta strona u artystki jest zupełnie opanowaną.

Skoro więc powyższe dwa czynniki duchowy i techniczny podały sobie ręce — należy już tylko stwierdzić, że występ p. Olginy był niezwykle udatnym i ukazał naszym oczom jak usilna praca i talent potrafią w ciągu dwu lat z zaawansowanej uczeniicy uczynić poważną artystkę.

Na zaznaczenie zasługuje fakt, że p. Olgina nie tkwi w dawnych „tradycyjnych” różnego rodzaju nudotach (prócz Cyrylika Sewilskiego, który zawsze pozostanie genialnym) lecz zagłębia (skromnie jeszcze) i do Szymanowskiego. Cudna Zulejka i Pieśń dziewczęcia u okna, znalazły w p. Olginie doskonałą interpretatorkę.

Na zakończenie słówko do publiczności. Słyszałem głosy protestujące, by polska śpiewaczka śpiewała po rosyjsku. Jest to stanowisko niesłuszne, gdyż na całym świecie przyjęto, że dany utwór należy śpiewać w języku oryginalnym. P. Olgina śpiewała po polsku, niemiecku, włosku, francusku i rosyjsku. Zupełnie słusznie i zgodnie ze zwyczajami panującymi w Europie. Dlatego protesty niektórych osób zupełnie nie miały uzasadnienia.

Śpiewaczce akompanjował doskonale p. Szczepański.

Dr. Sz.

## Pamiętajcie o głodnych dzieciach!

Stosowaniu do wieku fizjologicznego (6—8 lat) — ref. R. Czyżowski.

Godz. 12—12.45 — Lekcja gimn. grupy mieszanej (dzieci od 6—8 lat) — prowadzi J. Piżłówna.

Godz. 12.50 — 13.15 — omówienie lekcji.

Posiedzenie popołudniowe.

Godz. 16—16.30 — Metodyczne — informacyjne i zawodnicze przeprowadzenia gry w „piłkę siatkową” (2 części po 15 minut) — inform. S. Zaciewski, sędz. E. Drahlik. 16.30—17 — Omówienie prawideł gry w „piłkę siatkową”.

17.10—18.10 — Gry i zabawy ruchowe szkolne (z dyskusją) — ref. S. Zaciewski.

18.10—19 — Współdziałanie lekarza szkolnego w pracy nad wychowaniem młodzieży szkolnej (z dyskusją) — ref. dr. Brokowski.

Dalszy program podamy w numerze wtorkowym.

czuciem z tragicznymi perypetjami jej losu, ale cierpienie wskutek wraźnego raz poraż uczucia estetycznego. Recytacja przepięknych rymów Wyspiańskiego świadczyła o zupełnym niezrozumieniu wiersza, mimika i gesty pozbawione były jakiegokolwiek celowości. A cóż dopiero mówić o pogłębieniu wyrazu? Zdolna skądinąd artystka fatalnie tym razem została „obsadzona” i wzięła rolę ponad swą siłę.

Rodrygo Cyd miał szlachetny patos i w monologach umiejętnie rozwijał dynamikę uczuć. Infanta była śliczną porcelanową figurką z czasów rokoka, ale nie więcej. Wśród niebiesko-różowych szupów czyniła wrażenie zbłąkanej owieczki. Król w miarę sztywny i muzealny z widoczną satysfakcją opanował za każdym razem scenę. Publiczności mniej niż niedużo... Na zakończenie jako postscrip-

tum garść uwag z punktu widzenia psychologii widza.

Nie trzeba chyba specjalnie uświadniać, iż układ repertuaru czyli kolejność chronologiczna zamierzonych do grania sztuk jest sprawą dla teatru, pragnącego mieć jaknajczystsze komplety, bodaj mniej ważną jak zawartość repertuaru, czyli jego jakość. Tak więc należy się liczyć z tem powszechnym zjawiskiem, iż publiczność po ferjach wakacyjnych, w czasie których (jak to przyjęło się w Wilnie) pozbawiona jest poważnego teatru, z utęsknieniem oczekuje na rozpoczęcie sezonu i wtedy „wszystko strawi”. Wtedy można dać jej „najcięższe” i najklasyczniejsze tragedie, które pódją niewątpliwie i znajdują oddźwięk. Wypoczęta wrażliwość reaguje wtedy zupełnie inaczej, niż pod koniec sezonu, gdy zainteresować mogą rzeczy albo zdaje niezwykłe,

jak naprzykład „Sen”, który w pełni powodzenia zeszedł ze sceny, ale drobiazgowo, starannie pracowane.

W odniesieniu do „Reduty” sprawę tę utrudniają grupy objazdowe, stanowiące jeden organizm z centralą w Wilnie. Wszelka zmiana w zgóry opracowanym planie, zmiana choćby w jednym punkcie, pociąga za sobą z konieczności przesunięcia we wszystkich pozostałych punktach.

Należy jednak zgodzić się z tem, że plan kierownictwa teatru to jedno, a plan zainteresowań publiczności — to drugie. Rzadko bardzo się zdarza, aby obydwie te plany pokrywały się wzajemnie.

Sądzę, że z tego należałoby wysnuć pewne wnioski praktyczne ku rozwiązaniu zawsze plekającej w Wilnie sprawy frekwencji. T. Ł.

# Ruch spółdzielczy w Wileńszczyźnie.

## działalności Oddziału Wileńskiego Związku Spółdzielni Spożyców R. P.

Historja ruchu spółdzielczego spożyców na Wileńszczyźnie ma piękne karty. Dość wspomnieć, że wówczas, kiedy Związek Warszawski wydawał jedyną wtedy w Warszawie pismo spółdzielcze „Spółdzielca”, poświęcone raczej sprawom praktycznym—Wilno posiadało już jedną bibliotekę spółdzielczą, księgarnię i „Życie Spółdzielcze” żywe pismo teoretyczne pod redakcją p. Aleksandra Szklennika.

Historja ta ma jednak i karty ciemniejsze, kiedy niezgoda i walki wewnętrzne podkopwały rozwój. Dozorca się ona zapewne swoich kronikarzy, którzy oświetlił początki ruchu w kraju—pionierom ku chwale, potomnym ku naucz.

W szkicu niniejszym chcemy dać garść wiadomości o Związku Spółdzielni Spożyców Rzp. P. i działalności jego oddziału w Wilnie, który powstał w czerwcu 1925 roku, po połączeniu się z Centralą Warszawską Związku Wileńskiego przy ul. M. Pohulanka 12.

Związek Sp. Spoż. Rzp. Polsk. jest jedną z największych organizacji gospodarczych w Polsce. Skupia przeszło 1000 spółdzielni spożyców na terenie całego Państwa, z wyjątkiem Wielkopolski. Posiada Centralę w Warszawie, 27 oddziałów na prowincji, agentury w Łódzkiej, w Łodzi, agentury handlowe w Londynie i Gdańsku i agentury spożywcze w Krotoszynie, Zakłady wytwórcze w Kielcach i Włocławku, w których rozwija przemysł mydlarski, chemiczny i cukrowniczy. Dzierżawi wielki młyn parowy w Radomsku. Posiada w różnych miejscowościach państwa 11 własnych nieruchomości. Jest największym w kraju odbiorcą cukru i soli.

Związek prowadzi także żywą działalność propagandystyczną, rewidyjną i wydawniczą. Wydaje dwa pisma periodyczne. Prowadzi spółdzielczy kurs korespondencyjny i krótkoterminowe kursy przy oddziałach.

W działalności wileńskiego oddziału Związku, który mieści się w lokalu przy ul. Mała Pohulanka 12, drugą połowę roku 1925-go należy uważać za okres organizacyjny i dopiero wyniki ubiegłego 1926 roku dają pojęcie o zakresie pracy i tendencjach rozwojowych oddziału.

Oddział skupia i zaopatruje na terenie województwa wileńskiego 33 spółdzielnie związkowe, 22 rolniczo-handlowe i wojskowe, szpitale, internaty, zakłady społeczne i dobroczynne.

Dzięki wielu przyczynom, spółdzielnie spożyców na Wileńszczyźnie nie osiągnęły takiego stopnia rozwoju, jak w innych dzielnicach Polski, w ostatnim jednak czasie daje się zauważyć i tutaj znaczna poprawa, tak pod względem organizacyjnym, jak gospodarczym. Odnosi się to, niestety, tylko do spółdzielni w powiatach. Miasto Wilno nie posiada nawet tak rozwiniętej spółdzielni, jak małe miasteczka w Kongresówce (np. Mława, Garwolin, Puławy), nie mówiąc już o wielkich miastach, jak Łódź, Warszawa, Częstochowa.

Dane szczegółowe o działalności i rozwoju Spółdzielni Spożyców Ziemi Wileńskiej podamy po zebraniu i usystematyzowaniu takowych. Teraz powróćmy do oddziału Związku.

Oddział powstał i działa w warunkach jankajęcych. Ogólny kryzys, znany dobrze wszystkim, Wileńszczyzna przeżywa boleśniej od innych dzielnic. Aparat handlu prywatnego, dostosowany do potrzeb przedwojennych, dusi się obecnie od własnego nadmiaru.

Coraz to nowa, dawniej bogata, firma dochodzi do stanu, kiedy musi wyprzedawać się ze stratami. Stwarza to niesłychanie ciężkie i niezdrowe warunki pracy handlowej, która musi być prowadzona bardzo czujnie i sprężysto, by utrzymać budżet zrównoważony.

Warunki pracy poprzednich związków spółdzielczych i poszczególnych spółdzielni wytworzyły wokół spółdzielczości spożyców atmosferę obojętną i nieprzychylną. Tutaj się jeszcze gdzieś niegdzie wśród społeczeństwa wileńskiego odgłosy walk wewnętrznych, prowadzone niegdyś przy pomocy prasy miejscowej—gawiedzi na ulicach. Sporo jest zawiedzionych na spółdzielniach miejskich, które niezawzię w sposób piękny żywo swój kończyły. Jeśli dodać do tego ignorancję szerszego społeczeństwa w sprawach spółdzielczych, to stanie się jasnym, dlaczego dziś przypisuje się nowopowstałemu oddziałowi związku winę wszystkich dawnych niepowodzeń i identyfikuje się go z jego poprzednikami, często dlatego tylko, że mieści się w tym samym lokalu. Dużo też zapewne jeszcze wody w Wilji upłynie, zanim szerokie warstwy społeczeństwa wileńskiego nabiorą zaufania do kooperacji i wezmą się do budowania wielkiej, Spółdzielni związkowej.

Spółdzielniom związkowym . . . zł. 1.238.492.58 — 50,2 %  
 Spółdzielniom niezwiązkowym Centrali Zw. i oddziałom . . . „ 692.929.16 — 28,1 %  
 Instytucjom społecznym . . . „ 8.467.94 — 0,4 %  
 Osobom prywatnym . . . „ 244.688.21 — 0,9 %  
 281.315.87 — 11,4 %  
 Razem za rok 1926 zł. 2.465.893.76

Z liczby powyższej sprzedano:  
 Cukier . . . „ 566.505  
 Mąka . . . „ 522.434  
 Kasze . . . „ 218.187  
 Otręby . . . „ 167.302  
 Żyto . . . „ 135.000  
 Strączkowe . . . „ 64.468  
 Mydło wł. wyrobu . . . 46.895  
 Pasta wł. wyrobu tuz. . . 2.920  
 Herbata we wł. op. kg. . . 1.498

Trzeba zaznaczyć, iż znaczną część — bo około 21% — obrotów ze spółdzielniami stanowią bezpośrednie przesyłki wagonowe, prowadzone wprost z fabryk do spółdzielni.

Obroty najważniejszymi artykułami wynoszą:  
 Sól . . . . . kg. 1.920.593

zdrowej spółdzielni spożyców, na wzór innych miast w kraju i zagranicą.

To też, jak już zaznaczyliśmy, oddział Związku w Wilnie, walcząc z trudnościami natury gospodarczej, jest dość odosobniony i na terenie miasta ma przyjaciół mało. Nastroje te zmieniają się zapewne, może nawet niedługo, pod wpływem faktów, świadczących o rozwoju ruchu i Oddziału.

Niech tu mówią cyfry.

Jeśli uznać drugą połowę roku 1925 za okres organizacyjny, kiedy, przejawy dość rozstrojony aparat, trzeba go było montować — to już obroty roku ubiegłego dają materiał do oceny działalności gospodarczej.

Obroty te przedstawiają się jak następuje:

Styczeń . . . . .	zł. 141.622.58
Luty . . . . .	„ 137.442.55
Marzec . . . . .	„ 196.560.84
Kwiecień . . . . .	„ 152.800.01
Maj . . . . .	„ 194.217.96
Czerwiec . . . . .	„ 180.675.63
Lipiec . . . . .	„ 245.144.70
Sierpień . . . . .	„ 219.964.55
Wrzesień . . . . .	„ 260.104.52
Październik . . . . .	„ 225.909.90
Listopad . . . . .	„ 231.175.85
Grudzień . . . . .	„ 280.274.67

Razem za rok 1926 zł. 2.465.893.76

Z liczby powyższej sprzedano:  
 Cukier . . . . . „ 566.505  
 Mąka . . . . . „ 522.434  
 Kasze . . . . . „ 218.187  
 Otręby . . . . . „ 167.302  
 Żyto . . . . . „ 135.000  
 Strączkowe . . . . . „ 64.468  
 Mydło wł. wyrobu . . . 46.895  
 Pasta wł. wyrobu tuz. . . 2.920  
 Herbata we wł. op. kg. . . 1.498

Zapałki . . . . . dzies. 113.524  
 Wyrobu tytoniowe:  
 Papierosów szt. . . . . 2.975.320  
 Tytoni kg. . . . . 20.673

Ciekawym artykułem jest sprzedawana przez Związek we własnym opakowaniu herbata. Produkta Zróżdła zakupów hurtowni oddziałowej są następujące:  
 Centrala Związku, oddziały i agentury zł. 1.681.204.04—71,6%  
 Zakupy u producentów „ 408.305.72—17,4%  
 Bezpośrednie u pośredników „ 259.016.10—11,1%  
 zł. 2.348.525.86—100%

Koszta handlowe oddziału za rok ubiegły wynoszą w stosunku do obrotu 2,9%.

Jak widać z przytoczonych danych, działalność gospodarcza oddziału ma tendencje rozwojowe. Pomyślny rozwój swych operacji zawdzięcza oddział w znacznym stopniu lojalności spółdzielni związkowych, a także niektórych „Rolników”. Zakupy w Związku stanowią w większości spółdzielni ponad 70% ogólnej sumy zakupu.

Ubolewać należy, że spółdzielnie wojskowe, których jest sporo na terenie działalności oddziału, pozostają z nim w bardzo luźnych stosunkach i uchylają się uporczywie od nawiązania normalnej współpracy. Gdy spółdzielnie te zaczęły stosować szerzone przez nie hasła spółdzielcze do siebie samych, zniknie może z działalności oddziału czarna plama, jaką jest 11% sprzedaży sklepom prywatnym, co jest teraz konieczne dla utrzymania obecnej stopy kosztów handlowych.

Z początku oddziału natury ogólnej zaznaczyć należy przeprowadzoną akcję objęcia hurtowej sprzedaży soli, wpływając skutecznie na obniżenie cen tego artykułu pierwszej potrzeby na prowincji. Ogółem sprzedano w roku ubiegłym bezpośrednio z kopalni 192 wagonów—10-cio tonowych—soli.

Ponadto oddział wziął udział w zainicjowanej przez Województwo akcji aprowizowania ludności, dotkniętej nieurodzajem, w żyto, uzyskując na ten cel specjalny kredyt

kowana przez Angielską Hurtownię Spółdzielczą we własnych plantacjach indyjskich, i nabywana przez nas bezpośrednio, nie dotykała ona rąk żadnego kapitalisty i jest już produktem czysto spółdzielczym.

W Oddziale Wileńskim Państwowe Banku Rolnego. Wprawdzie, zapotrzebowanie okazało się mniejsze, jak przypuszczano, i w roku ubiegłym Związek dostarczył spółdzielniom zaledwo 9 wagonów żyta — z przybliżeniem się jednak przedwzrostka akcja ta ożywi się napewno.

Poważną bolączką w życiu oddziału jest niedogodny, drogi i daleko od kolei położony lokal. Bolączka ta niedługo zostanie usunięta, gdyż w lutym r. b. została przez Związek zakupiona nieruchomość przy zaulku Rossa nr. 3, granicząca z torami kolejowymi, gdzie projektowana jest budowa biura i magazynu z własną bocznica kolejową.

W ten sposób zostanie zakończony pierwszy okres działalności jednego z najmłodszych oddziałów Związku Spółdzielni Spożyców Rzp. Polskiej. Dalszy jego rozwój uzależniony jest ściśle od rozbudowy podstawowych komórek ruchu—spółdzielni spożyców.

Wierzymy w bogaty i szybki rozwój naszej organizacji lokalnych, a więc wierzymy w rozrost Oddziału i Związku. Trzeba—jak powiedział twórca i założyciel Związku, zmarły niedawno, Romuald Mielczarski—uzbroić mózgi, wysoko nastroić serca, potężnie zahartować wole—a cel kooperacji zostanie osiągnięty.

Antoni Łoziński.

Wielkiemu społeczeństwu patrzy na boks z pewnym uprzedzeniem, uważając ten sport jako brutalny. Nic fałszywego nad ten pogląd—Boks uprawiany racjonalnie może dać obraz pięknej, nie podciągającej za sobą żadnych umjennych skutków, walki sportowej.

Ośrodek w. f., chcąc zapoznać szerszy ogół z tym sportem organizuje w dniu 3 kwietnia specjalną akademię z udziałem wybitnych znawców tego sportu p. Wiktora Junoszy i p. Rana z Warszawy.

P. W. Junosza wygłosi okolicznościowy odczyt o boksie poczem odbędzie się kilka walk wileńskich bokserów, oraz na zakończenie walki pokazowe p. Junoszy i p. Rana.

Akademię odbędzie się w sali teatru Kakaudo (ul. Dąbrowskiego 5) o godz. 12.

Ceny miejsc przystępne. W antrakcie przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

## Wieści z kraju.

**OSZMIANA.**  
**Konferencja nauczycieli szkół powszechnych.**  
 Dnia 26 marca b. r. odbyła się konferencja nauczycieli szkół powszechnych powiatu oszmińskiego celem wybrania 2 delegatów do komisji kwalifikacyjnej przy Kuratorium O. S. W.

Na konferencję przybyło 60 nauczycieli z 70, którym przysługiwało prawo brania udziału w wyborach.

Konferencję zajął p. inspektor Powiatu oszmińskiego. W słowie wstępnie p. inspektor podkreślił prawa nauczycielskie przewidziane Pragmatyką, a jednocześnie podkreślił i obowiązki, jakie ciążyą na nauczycielstwie względem państwa.

Według słów p. inspektora 40 nauczycieli z powiatu oszmińskiego ma być ustalonych formalnie. Odpowiednie wnioski już przesłano do Kuratoriumu.

Do komisji kwalifikacyjnej zostali wybrani p. Dobosz, nauczyciel szkoły powszecznej w Oszmianie i Jan Konieczny, słuchacz wyższego kursu nauczycielskiego w Wilnie.

Oprócz wyboru delegatów p. inspektor poruszył inne sprawy związane ze szkolnictwem. Zachęcał do przesłuchania kursu języka białoruskiego, zaznaczając, że nie może dopuścić, ażeby nauczyciel nie posiadał języka miejscowego, nie mógł, gdzie zachodzi potrzeba, przemówić w tym języku. Al.

## Przed sezonem wioślarskim.

Wybryki śnieżne nadeszłej wiosny nie są już w stanie zatrzymać myśli sportowca z utęsknieniem biegnącej ku zielonemu boisku lub wiosennie wezbranej rzecce.

W oczekiwaniu zmiłowania natury światek sportowy zdradza już przedsezonowe ożywienie.

Wioślarstwo ma b. obszerne zadania w roku bieżącym. Wszystkie niemal kluby są bowiem w stadium rozbudowy.

A więc przeprowadzenie dorocznego remontu, dokompletowanie taboru, wreszcie dostosowanie do użytku przystani.

Otóż ta ostatnia okoliczność ze względu na brak hangarów na łódzie we wszystkich prawie towarzystwach wileńskich stanowi dot-

## SPORT.

Jeżeli chodzi o pomyślnie wyniki pracy sportowej nadchodzącego sezonu, to nasuwają się następujące uwagi.

Pierwszym warunkiem jest wcześnie kompletowanie osad i organizacja regat wewnętrznych na początku sezonu. Dalej wynika podniesienie rywalizacji międzyklubowej przez urządzenie regat z udziałem przynajmniej najbliższych sąsiadów, wszak mamy tak niedalekie a ruchliwe Grodno, jak również nie tak trudne byłoby zaproszenie odpowiednich osad z Warszawy.

Wreszcie czas jest pomyśleć o liczniejszym i okazalszym, niż dotąd, wystąpieniu Wilna na regatach wszechpolskich w Bydgoszczy tembardziej, iż przy projektowanych zawodach międzynarodowych, można by się tam przy okazji wielu rzeczy nauczyć.

Poniżej podajemy najważniejsze informacje o klubach wioślarskich w Wilnie.

## W. K. S. „Pogoń“.

Sekcja posiada własną przystań na prawym brzegu Wilji.

W sezonie ubiegłym sekcja miała 113 członków (w tem dwie grupy uczniowskie 26 osób).

Tabor sekcji składa się: z szóstki, 2 czwórki, 2 dwójki, 5 spacerówek, 1 skulinga, 1 żagłówek, 1 łódź ratunkowej i 7 kajaków. Ponadto na wykończeniu skuling dychtowy.

Wszystkie łódzie i kajaki z wyjątkiem szóstki zostały zbudowane przez warsztat sekcji.

Wkłady członkowskie są następujące: wpisowe 7 złotych dla pań 5 zł., dla uczącej się młodzieży 4 zł. Opłata roczna 36 złotych dla pań 22 zł., dla uczącej się młodzieży 18 zł.

Do zarządu sekcji w roku bieżącym weszli: prezes pułk. dr. Zajączkowski, w. prezes kpt. Maczwarjanin, gospodarz por. Passendorfer, zast. por. Grabowski, sekretarz p. Frackiewiczówna, skarbnik sierż. Wiatr, kierownik warsztatu ogn. Zaprzalski.

## Wileńskie Tow. Wioślarskie.

Towarzystwo posiada obecnie 120 członków.

Tabor składa się: 1 rasbootu, 3 czwórki, 4 skulingów, 2 dwójki wyścigowych, 4 spacerówek, 1 łódź motorowej, 2 kajaków, 1 łódź kanadyjskiej, 1 łódź ratunkowej, ponadto zakupiono dwójkę, czwórkę i spacerówkę.

Opłaty są następujące: wpisowe 20 zł., dla pań i uczącej się młodzieży 10 zł. Członkowie 60 zł., dla pań i młodzieży 30 zł.

Zarząd T-wa stanowią: pp. Stanisław Wańkiewicz, Wł. Hojnicki, inż. Zalisz, sekretarz Bojarczyk, nacelnik przystani Buczyński, skarbnik Sobolewski, gospodarz Strzedziński. Starszy sternik inż. Łukaszewicz.

## RUCH STRZELECKI.

Zjazd delegatów Związku Strzeleckiego.

Jak już podawaliśmy w dniu 3 kwietnia r. b. rozpoczęcie się zjazd delegatów Związku Strzeleckiego. Porządek dzienny następujący:

- 1) Zagajenie obrad przez prezesa Związku.
- 2) Wybory prezydium i przyjęcie regulaminu zjazdu.
- 3) Przemówienia powitalne.
- 4) Wybory komisji zjazdowych: Matki, Statutowej, Wnioskowej, Skarbowej, Oświatowej, Pracy kobiet.
- 5) Sprawozdanie Zarządu i Komendy Główniej.
- 6) Sprawozdanie Komisji Statutowej.
- 7) Wybory władz Związku.
- 8) Budżet Związku na r. 1927.
- 9) Sprawozdania komisji.
- 10) Wolne wnioski.

## Morderstwo w Ukli.

Onegdaj posterunek P. P. w łódkach został zaalarmowany o samobójstwie popełnionem przez siedemdziesięcioletniego mieszkańca wsi Ukle Sylwestra Łazuka.

Na miejsce wypadku zjechały antychemist władze śledcze, które dokonały oględzin trupa, rzekomo samobójcy. Oględziny dały sentacyjne wyniki. Z tyłu głowy dekata zauważono kilka kłutych ran, które wykluczają możliwość popełnienia samobójstwa, natomiast prowadzą na zupełnie uzasadnione przypuszczenie, że ma się tu do czynienia z morderstwem.

Prowadzone w dalszym ciągu śledztwo ma doprowadzić narazie do ujawnienia morderców.

## Poszukuję posady rządcy domu

Tylko za mieszkanie. Oferty do Adm. „Kurj. Wil.” pod A. W. 3924

## Na wodę!

W ciągu lat ostatnich ilość klubów naszych urosła do 5-ciu, a w związku z tem kilkakrotnie wzrosła ilość wioślarzy i łodzi. Coraz więcej ruchu na wodzie i gwaru na przystaniach i coraz częściej widuje się poprawnie ciągnące osady.

Każdy z klubów szykuje coś nowego realizuje nowy plan.

Wil. Tow. Wioślarskie jakoby przystępuje do budowy nowej wystawnej przystani, zaczynając od fundamentalnego hangaru, nad którym później ma stanąć piękny parupiętrowy budynek.

Pogoń z właściwą sobie ruchliwością krząta się przy własnych warsztatach i przystani.

Ruszają się też Saperzy i Makabi, najmłodsze z pośród klubów wioślarskich.

AZS poważnie powiększa swój tabor, szykując się do przyjęcia fali nowych członków i do niezwłocznego rozpoczęcia sezonu. Z pośród nowego nabytku AZS-u na wyróżnienie zasługuje zakup czwórki rasowej, która pozwoli akademikom na przygotowanie osady do regat wszechpolskich.

## Ruch na Wilji.

Czwórka A. Z. S. w drodze ku Werkom.

Sekcja wioślarska 3 pułku saperów.

Sekcja posiada własną przystań na lewym brzegu Wilji.

Na tabor sekcji składa się 23 łódzie i 2 skuling. Sekcja liczy 120 członków.

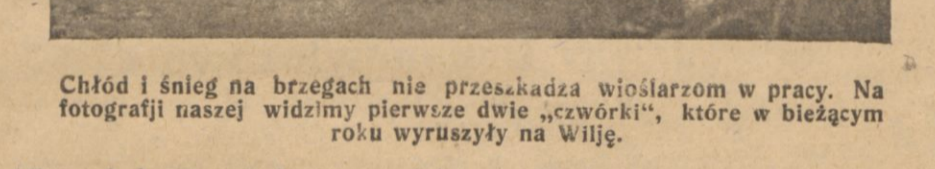
W skład zarządu klubu wchodzi: pułk. inż. Hackbeil, kpt. Ożóg, kpt. Romyko, kpt. Szymański, por. Maculewicz i ppor. Barański.

## A. Z. S.

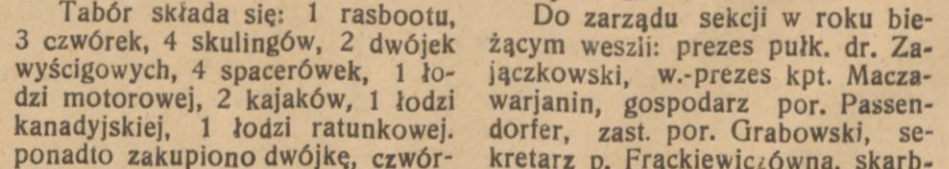
W sezonie ubiegłym było 114 członków. Sekcja posiada 15 łodzi. Przystań mieści się na lewym brzegu Wilji powyżej więzienia wojsk.

Składki członków zwyczajnych 30 zł. (płatne w ratach), uczniowskie 20 zł. Wpisowe 5 zł.

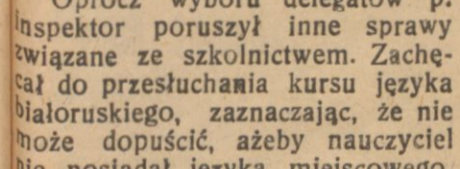
Do zarządu wchodzi: pp. Dombór prezes, de Walden i Januszkiewicz, wice-prezisi, Sokołowska, Bohdziewicz, Garnysz, Kohutek i Bielkowiec jako członkowie.



Chłód i śnieg na brzegach nie przeszkadza wioślarzom w pracy. Na fotografii naszej widzimy pierwsze dwie „czwórki”, które w bieżącym roku wyruszyły na Wilję.



Czwórka A. Z. S. w drodze ku Werkom.



Chłód i śnieg na brzegach nie przeszkadza wioślarzom w pracy. Na fotografii naszej widzimy pierwsze dwie „czwórki”, które w bieżącym roku wyruszyły na Wilję.

Niedziela 3 kwietnia

Dziś: Ryszarda B. W.
Jutro: Lydora B. W. D. K.

URZĘDOWA

Posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemiańskiej. W dniach 4 i 5 b. m. odbędzie się posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemiańskiej.

SPRAWY PRASOWE

Konfiskata „Małanki”. Komisarjat Rządu na m. Wilno skonfiskował Nr. 6 białobruskiego humorystycznego pisma „Małanka”.

SAMORZĄDOWA

Posiedzenie Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńskiego. W dniu 6 kwietnia b. r. w lokalu przy ulicy Wileńskiej odbędzie się posiedzenie Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńskiego.

Z UNIWERSYTETU

Kursy uzupełniające dla lekarzy przy U. S. B. w Wilnie. W myśl uchwały XII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich, który się odbył w Warszawie w 1925 r., Wydział Lekarski przy U. S. B. w Wilnie zorganizował w roku bieżącym kursy uzupełniające dla lekarzy.

MIEJSKA

Obniżenie cen na artykuły pierwszej potrzeby. W piątek odbyło się posiedzenie komisji dla zbadania nowego cennika na artykuły pierwszej potrzeby przedstawionego przez związek kupców żydowskich.

W wyniku konferencji postanowiono obniżyć ceny na: ryż (1 kgm.) 10 gr., groch połowki 10 gr., kasza manna 10 gr., kasza owsiana 10 gr., mleko 5 gr. (na litrze), olej roślinny 40 gr., jaja 8 gr. na sztuce, pieprz 0 1 zł. (na klg.), mydło I gatunku 0 20 gr., pastę czarną i żółtą 0 5 gr. na pudełku. Reszta cen pozostaje bez

Z KASY CHORYCH

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna komunikuje, iż w związku ze zwołaniem przez Ogólnopolski Związek Kas Chorych na dzień 7-go kwietnia konferencji przedstawicieli Kas Chorych w sprawie przedwstępnej omówienia rządowego projektu Ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby i konieczności wyjazdu w dniu 6 kwietnia b. r. przedstawiciele Zarządu na tę konferencję, posiedzenie Rady Kasy, wyznaczone na dn. 6 odbędzie się we wtorek 5 kwietnia r. b. 4029.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Posiedzenie Komisji Ochrony Lasów. W dniu 30 kwietnia b. r. odbędzie się w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego kolejne posiedzenie wojewódzkiej Komisji Ochrony Lasów, na którym ma być rozpatrzone kilkadziesiąt spraw, dotyczących wyrębu lasu.

Zarząd Komitetu „Chleb dzieciom” prosi o przybycie członków Komitetu na walne zebranie, które odbędzie się w dniu 3 kwietnia o godz. 1-ej po poł. w dużej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego.

Porządek dzienny: 1) sprawozdanie z działalności za rok 1926 27. 2) sprawozdanie kasowe. 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej. 4) wybór zarządu, 5) wybór komisji rewizyjnej, 6) wolne wnioski.

Zebrań informacyjne wojewódzkiego koła „Partii Pracy” odbędzie się dzisiaj o godz. 5 po południu w nowym lokalu przy ul. Zawalnej Nr. 1.

Sprawozdanie wygłosił: prezes dr. Brokowski i sekretarz Stefan Gacki.

Członkowie i sympatycy proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

SPRAWY ROBOTNICZE

Pokrzywdzeni robotnicy wysłuchani przez p. wojewodę.

Onegdaj wojewoda wileński przyjął dwie delegacje robotników, którzy uskarżali się na niewypłacanie przez przedsiębiorców należnych im poborów.

Jedna delegacja składała się z robotników zatrudnionych w Jerolimie u inż. Kica, który buduje domy dla urzędników skarbowych i druga z robotników zatrudnionych w Spółce Kijowskich Inżynierów przy budowie żelaznic granicznych.

P. wojewoda przyrzekł obu delegacjom, że zainterwenjuje w sprawach przez nie poruszonych.

Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulance. „Cyd” dla młodzieży szkolnej. Dziś o godz. 4-ej popoł. po cenach najniższych od 15 gr. do 2 zł. przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Cyd” P. Cornelle’a w przekładzie St. Wypiańskiego.

Dziś o godz. 8-ej wiecz. po cenach zwykłych od 20 gr. do 2 zł. „Cyd” Cornelle’a—Wypiańskiego.

Jutro—„Cyd”. We wtorek o godz. 8-ej wiecz. koncert wiewiór fragmentów. W programie: sceny, duety i arje z oper: Traviata, Rigoletto, Faust, Lakme, Manru, Manon, Tosca Cyganeria. Carmen, Cyrulik Sewilski, Fedora, Chopin i Favorita.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś po raz ostatni sztuka Méré „Szał”. Jutro „Pociąg widmo”.

Dzisiejsza popołudniówka. Dziś o godz. 3 m. 30 popoł. „Piłmienna noc” Lengyela.

W wtorek premiera komedji R. Bernanera i R. Osterreicherera „W rajskim ogrodzie”.

Koncert-panenek J. Krużanki. Dziś o godz. 12 m. 30. popoł. odbędzie się w Teatrze Polskim (sala „Lutnia”) koncert-panenek znanej artystki operowej Jadwigi Krużanki z udziałem prof. W. Jodka (cytra).

Po raz pierwszy w Wilnie J. Krużanka wykona szereg pieśni z towarzyszeniem cytry.

W programie: Bauer, Chopin, Karłowicz, Moniuszko, Massenet, Mozart, Joteyko, Gossec, Gounod, Niewiadomski, Noskowski, Lemaire, Verdi i Zeleński.

Ceny miejsc od 30 gr. Kasza czynna od 11-ej rano.

Z T-wa Muzycznego „Lutnia”. W nadchodzącą niedzielę 10 b. m. w sali „Lutnia” odbędzie się wielki koncert religijny. Program wypełni oratorium Haydna „Siedem słów Zbawiciela”. Początek o godz. 4 popoł. Ceny niskie.

„Od Chopina do kompozytorów współczesnych”. Pod tym tytułem odbędzie się w niedzielę 3 kwietnia r. b. 0 godz. 7 min. 30 wiecz. punktualnie w sali gimnazjum im. Ad. Mickiewicza (Dominikańska 3), koncert prof. Burkhata, znanego pianisty i kompozytora, zorganizowany staraniem Dyrekcji i Opieki Szkolnej gimnazjum im. Ad. Mickiewicza na wpisy dla niezamożnych uczniów tego gimnazjum.

Radjo.

NIEDZIELA 3 kwietnia. Warszawa 10 kw. 1111 m.

14.15. Odczyt z dzieła „Rolnictwo”. 15.10. Transmisja z Filharmonji warszawskiej 7-go koncertu z cyklu Beethovena.

17.00. Pogawędka dla dzieci. 17.30. Koncert popularniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja) i Janina Orłowska (śpiew).

18.00. Nicodemus: Fragment 2-gi ze „Switu, dnia i nocy” wykonają pp. Maria Malicka i Aleksander Wegierko.

18.40. Rozmaitości—wygł. p. Lawiński. 19.00. Odczyt p. t. „Reformacja w Polsce” wygłosi prof. Henryk Moscicki.

19.30. Odczyt p. t. „Pierwszy ogólny zjazd Polaków z zagranicy” wygłosi p. Stefan Lenartowicz.

20.30. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), Olga Olgińska (śpiew) i Roman Tolenberg (skrzypce), Rossini, Paganini, D’Achiardi, Noskowski, Moniuszko i Nowowiejski.

22.00. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z kulturni „Gastronomia”.

Program koncertów zagranicznych.

Rzym 422,6 m. 21.00. Wieczór utworów P. Mascagniego. Wiedeń 7 kw. 517,2 m.

15.30. Koncert wied. kobiecej orkiestry symfonicznej. 19.00. Muzyka kameralna.

20.00. „Saturniczny kochanek”, tragikomedia w 3 aktach Waltera. Berlin 10 kw. 483,9 m.

Rozmaitości.

Rekord odszkodowania za nos.

Przed sądem karnym w Paryżu toczył się w tych dniach proces, wytoczony przez piękne manekina jednego z paryskich salonów młód pewnemu towarzyszowi taksówek o odszkodowanie za nos zmieciony wskutek katastrofy autowej z wynu szofera.

Sąd przyznał pannie, której twarz uległa przez to zniekształceniu, 360.000 franków odszkodowania, co jest we Francji prawdziwym rekordem pod tym względem.

LECZNICA i SZPITAL Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

Wilno, ul. Wileńska 28. W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11 — 12 i od 2 1/2—3; choroby wewnętrzne od 10 — 4; chirurgiczne od 1 — 2; kobiece 11 — 1; oczu 11 — 2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy. Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne. 2043

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy. Dziś w 2-ach kinach Wilna. Najgenialniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów.

KINO „Stella” 10 tys. dolarów. poszukujemy do ulokowania w przedsiębiorstwie bardzo dochodowym na oprocentowanie solidne i dodatkowy zysk z przedsiębiorstwa. Zabezpieczenie kilkakrotnie wyższe hipotecznie.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, ul. Mickiewicza 21. 4045

Kino - Teatr „Helios” Wileńska 38. Ostatnia sensacja Paryża! Najgłośniejszy zlagier sezonu!

„CZŁOWIEK z AUTEM”. (L’homme a l’Hspano). Porywający dramat erotyczny w 11 aktach z najwybitniejszą gwiazdą francuską HUGUETTE DUELOS. Akcja filmu rozwija się na tle zapelnionej przepięknymi ciałami kobietami najmodniejszej plaży świata Biarritz.

ZAKŁAD STOLARSKI M Sienkiewicza w Wilnie, Chocimska 27, egz. od 1896 r. Nagrodzony złotym medalem na wystawie w r. 1924.

Przyjmuje obstatunki na sypialnie, gabinety, jadalnie i t. d. Wykonują również różne meble pojezydno.

Robota solidna i terminowa. Posiada garnitur stylowy do pokoju stołowego i sypialnego. 4033-1

B-cia Olkin ul. NIEMIECKA 3, telef. 362. ŁÓŻKA angielskie, 4029. WÓZKI dziecięce. Sprzedaż również NA RATY.

UWAGA! Dnia 1-go kwietnia r. b. otworzyłem sklep Wileńskiej Nr. 28 (tel. 1224 vis-a-vis zaułku Dobroczyńskiego) towarów spożywczych, kolonialnych, gastronomicznych i owocowych. Ceny bardzo przystępne.

I. Zwiedrzyński (były współwłaściciel firmy „Węciewicz i Zwiedrzyński” od 1909 roku do 1926. 4017

Hydro izolowe „Fissol” para o 10 lit. ciężaru nie powoduje powstania „Fissol” wewnątrz i zapobiega rozszerzeniu się nieszczelnym i tlenimach wzdłuż linii cieką (pot. pędz. pot. tak w pot. róg). Stod. ten został już w Wilnie i w Warszawie. Z niebezpieczeństwa w kłopotach. Z niebezpieczeństwa w kłopotach. Z niebezpieczeństwa w kłopotach.

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wydawca Iow Wiedeń. „Pogoń” sp. z og. odu. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5

Wileńskie Tow. Handlowo-Zastawowe LOMBARD

Plac Katedralny — Biskupia 12 wydale pożyczki bez ograniczenia na zastaw złota, srebra, brylantów, ubrań, fortepianów, towarów i t. p.

Przyjmuje na przechowanie kosztowności, futra, kufry i t. p. Biuro czynne od 9 do 1-ej i od 4 do 6-ej. Procent obniżony. 4032 2

ROWERY angielskie „Triumf” i B. S. A. MASZYNY do szycia. Patefony i gramofony

Wszystko na raty! Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, bałajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sportowe poleca:

„Uniwersal” Wielka 21. 3942

Uwagde mieszkańców Zarzeczca i przyległych dzielnic! Najlepsze źródło zakupów w sklepie towarów spożywczych i gospodarstwa domowego

Jadwiga Urbanowiczowa Wilno, ul. Popowska 14. NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA POLECA: towary kolonialno-spożywcze pierwszej/orzędnej jakości. Wędliny wiejskie wyborowych gatunków oraz przedmioty gospodarstwa domowego. 4031

Cerata, linoleum, chodniki jutowe, płaszcze gumowe, brezent do wozów, drylich do materaców i sienniki w największym wyborze tylko u I. WILDSZTEJNA, Wilno Rudnicka 2. Ceny najtańsze. 3897

Na termin jednego miesiąca do roku ulokujemy każdą sumę pod zabezpieczenie hipoteczne lub równorzędnie solidne zabezpieczenie. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152 4042-3

Permutera Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odnaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. Wszędzie do nabycia. 3328

Folwark 15 ha za 1400 dol. koło Wilna o bardzo dobrej glebie z nowymi zabudowaniami, z ogrodem i plantacją do truskawek. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152 4041-1

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b

„Optyfioł” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wilnie, ul. Głębokiej 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydale okulary po receptach Kasy Chorych, 1365-b